

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 5 listopada 2015 roku w sprawie z powództwa A. S. przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu w W. o zapłatę, Sąd Rejonowy w Zgierzu zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 8.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 listopada 2014 roku do dnia zapłaty (pkt.1), oddalając powództwo w pozostałym zakresie. Ponadto Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 484 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz zasądził na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Zgierzu od: powoda kwotę 600 zł zaś od pozwanego kwotę 400 zł tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej w części.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona pozwana, zaskarżając go w części, tj. w zakresie pkt. 1 oraz pkt. 5 wyroku. Zaskarżonemu wyrokowi pozwany zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, mających istotny wpływ na treść orzeczenia, tj.:

a) przekroczenie zasady swobodnej oceny tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów, tj. ustalenie, że materiał dowodowy przedmiotowej sprawy, w tym w szczególności dokumentacja załączona do pozwu oraz zeznania świadków uzasadniają, iż zasadne jest zadośćuczynienie po śmierci Z. S. dla powoda A. S. w kwocie 20.000,00 zł pomniejszone o 60% przyczynienia, co daje kwotę zasądzoną 8.000,00 zł – w sytuacji, gdy brak co do zasady uzasadnienia dla takiego rozstrzygnięcia w zebranych w sprawie materiale dowodowym, albowiem upływ czasu, jaki minął od wypadku (14 lat) osłabił dramatyzm przeżyć powoda, a ponadto powód nie wykazał, by śmierć brata Z. S. przekroczyła u niego normalną reakcję żałoby, która to okoliczność uzasadniałaby przyznanie zadośćuczynienia, a ponadto nie uwzględnienie wyjątkowo nagannego zachowania samego poszkodowanego, który w dniu zdarzenia znajdował się na jezdni (siedział lub klęczał – fakt bezsporny), co nie wykluczałoby ustalenia nawet 90% przyczynienia lub jego wyłącznej winy;

b) naruszenie art. 232 k.p.c. poprzez nie wykazanie przez powoda w toku procesu szczególnej więzi łączącej powoda ze zmarłym bratem;

c) naruszenia art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 100 k.p.c. poprzez stosunkowe rozdzielnie kosztów i obciążenie nimi również stronę pozwaną w sytuacji gdy brak podstaw takiego rozstrzygnięcia z uwagi na dużą dysproporcję pomiędzy wygraną pozwanego (...) a powoda,

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a) art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. poprzez jego niewłaściwą interpretację i przyjęcie w stanie faktycznym niniejszej sprawy, że zasadną dla powoda A. S. kwotą zadośćuczynienia za doznaną krzywdę po śmierci brata jest kwota 20.000,00 zł pomniejszona o 60% przyczynienia, co daje kwotę zasądzoną 8.000.00 zł, podczas gdy zasądzona na rzecz powoda kwota jest bezpodstawna, a nadto rażąco wygórowana i nieadekwatna do doznanej przez niego krzywdy oraz do okoliczności sprawy,

b) art. 361 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, iż pomiędzy śmiercią Z. S. a „obecnym cierpieniem psychicznym powoda będącym wynikiem zerwania silnej więzi emocjonalnej łączącej go z bratem”, zachodzi związek przyczynowy podczas, gdy nie zostało to wykazane, a przeczy temu również stan faktyczny sprawy;

c) art. 362 k.c. w związku z art. 435 § 1 k.c. poprzez przyjęcie jedynie 60% przyczynienia się samego poszkodowanego do zaistnienia szkody komunikacyjnej z dnia 7 na 8 lipca 2001 roku;

d) naruszenia art. 481 k.c. w związku z art. 109 ust. ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t. j. Dz. U. 2013.392) w zakresie rozstrzygnięcia o odsetkach poprzez nie uwzględnienie, że przepis ten zobowiązuje pozwanego do wypłaty w terminie 30 dni kwoty jedynie w przypadkach, w których nie istnieje konieczność dokonania wyjaśnień,

od których zależy zasadność lub wysokość świadczenia, poprzez orzeczenie odsetek za okres wcześniejszy niż dzień uprawomocnienia się orzeczenia w sprawie; skoro w niniejszej kluczowe okoliczności dotyczące rodziny powodów, sytuacji rodzinnej, społecznej, skutków śmierci poszkodowanego oraz inne istotne elementy stanu faktycznego zostały ustalone w toku procesu. Ponadto w tym przypadku akta sprawy wpłynęły do (...) 20.10.2015 roku, co zostało wykazane aktami na płycie CD, a w tym samym dniu 14.11.2014 r. nie upłynęło jeszcze nawet 30 dni, a tym samym na ten dzień pozwany (...) nie był w opóźnieniu.

W oparciu o wskazane zarzuty strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku z dnia 5 listopada 2015r. (sygn. akt. I C 719/15) w zaskarżonej części i oddalenie powództwa w całości, jak również o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powód wniosł o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu.

Sąd odwoławczy w całości podziela ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, przyjmując je za własne, czyniąc integralną częścią poniższych rozważań. Wobec powyższego nie widzi konieczności ich ponownego, szczegółowego przytaczania.

W ocenie Sądu Okręgowego nie istniały podstawy do podzielenia zarzutów apelującego zarówno procesowych, jak i naruszenia normy prawa materialnego.

W niniejszej sprawie nie budziło wątpliwości, iż za krzywdę powstałą wskutek śmierci poszkodowanego spowodowanej czynem niedozwolonym popełnionym przed dniem 3 sierpnia 2008r. najbliższym członkom rodziny przysługuje zadośćuczynienie na podstawie art.448 w związku z art. 24 §1 k.c. (takie stanowisko zostało przyjęte przez SN w postanowieniu 7 sędziów z 27.06.2014r., III CZP 2/14, OSNC 2014r., nr 12, poz. 124).

Argumentacja apelacji ukierunkowana została na wykazanie wadliwości przyjętej wysokości zadośćuczynienia oraz błędnego ustalenia terminu naliczania odsetek. Tego rodzaju konstrukcja świadczy o błędzie subsumcji, polegającym na niewłaściwym zastosowaniu kryteriów kształtowania zadośćuczynienia i w konsekwencji jej oznaczenia na poziomie nieodpowiednim oraz kryteriów wymagalności roszczenia z punktu widzenia właściwych przepisów prawa materialnego mających zastosowanie w sprawie.

Wskazać należy, że strona pozwana podnosząc zarzuty naruszenia norm procesowych, w szczególności art. 233 § 1 k.p.c. oraz 232 k.p.c. nie kwestionuje poszczególnych ustaleń faktycznych przytoczonych na kartach uzasadnienia wyroku pierwszoinstancyjnego, nie usiłuje podważyć toku rozumowania Sądu Rejonowego w zakresie dotyczącym dokonywania tych ustaleń, oraz nie wskazuje jakie ustalenia faktyczne byłyby prawidłowe. Z uzasadnienia zaś apelacji wynika jednoznacznie, że podniesiony przez nią zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. dotyczy w istocie kwoty 8.000 złotych zasądzonej wyrokiem Sądu Rejonowego, która w ocenie apelującego jest nieodpowiednia do doznanej krzywdy. Wyjaśnić zatem należy, iż rozstrzygnięcie jaka kwota tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę będzie „odpowiednia” należy do quaestiones iuris, a więc zagadnień prawa materialnego (art. 446 § 4 k.c.). Dlatego postawiony przez stronę pozwaną zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 232 k.p.c. należy rozpatrzyć jako dotyczący prawidłowości zastosowania przepisów prawa materialnego, to jest art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c.

W pierwszej kolejności przechodząc zatem do oceny naruszenia art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. wskazać należy, iż nie jest on zasadny. Przede wszystkim dla domagania się zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej na skutek naruszenia dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej, nie wystarczy wykazanie istnienia jedynie formalnych więzi rodzinnych, lecz potrzebne jest także istnienie więzi emocjonalnych między zmarłym i dochodzącym zapłaty zadośćuczynienia.

Powód żądający tego świadczenia, na tej podstawie, jest bezpośrednio poszkodowany i musi udowodnić istnienie tak rozumianego dobra osobistego (tak SN np. w uchwałach z 13.07.2011r., III CZP 32/11, OSNC 2012, nr 1, poz. 10 i z 12.12.2013r., III CZP 74/13, OSNC 2014, nr 9, poz.88).

Sąd Rejonowy prawidłowo uznał, że w przypadku powoda doszło do naruszenia jego dóbr osobistych – zerwania więzi rodzinnej z bratem na skutek jego gwałtownej śmierci w wypadku samochodowym, co uzasadnia dochodzenie zadośćuczynienia w związku z doznaną przez niego krzywdą. Sąd I instancji odnosząc się do realiów przedmiotowej sprawy trafnie przyjął, że powód utracił bliskiego członka rodziny - brata, z którym był emocjonalnie związany i zdarzenie to wywołało u niego poczucie osamotnienia i krzywdy. Niewątpliwie bracia byli ze sobą żywi. Pomimo, iż zmarły brat założył własną rodzinę, nadal utrzymywał z powodem kontakty – widywali się raz – dwa razy w tygodniu. Starszy brat był dla powoda oparciem. Znamienne jest również fakt, iż powód nie założył własnej rodziny. Jego jedyną rodziną była matka oraz rodzeństwo. Śmierć Z. S. spowodowała, iż powód został pozbawiony pomocy i wsparcia ze strony brata.

Sąd Okręgowy nie podziela również zarzutu co do nieodpowiedniej wysokości przyznanej powodowi kwoty tytułem zadośćuczynienia. Niewątpliwie krzywda doznana w wyniku śmierci osoby bliskiej jest trudna do oceny i wyrażenia w formie pieniężnej. Oczywiście jest, że żadna kwota nie będzie właściwa i nie wyrazi cierpienia wywołanego utratą bliskiej osoby. Dla osoby uprawnionej każda kwota będzie zbyt mała, zaś dla osoby zobowiązanej każda kwota może wydawać się nadmiernie wygórowana. Zmierzenie rozmiaru doznanej krzywdy nie jest możliwe, gdyż krzywda stanowi subiektywne przeżycie danej osoby. Niezbędne jest zatem odniesienie wysokości żądanej kwoty do konkretnych, obiektywnych okoliczności faktycznych w danej sprawie. O ile ustawodawca nie wskazuje tu żadnych kryteriów, to pewnych wskazówek w tym zakresie dostarcza orzecznictwo. W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji trafnie powołał wypracowane przez orzecznictwo sądów powszechnych i Sądu Najwyższego kryteria ustalania wielkości zadośćuczynienia i świadczenie przyznane powodowi przez Sąd pierwszej instancji tytułem zadośćuczynienia uznać należało za adekwatne w stosunku do doznanej przez powoda krzywdy na skutek śmierci brata.

Ocena zasadności apelacji pozwanego w kontekście art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c., nie może nadto abstrahować od faktu, iż kształtowanie wysokości zadośćuczynienia należy do sfery orzeczniczych kompetencji Sądu I Instancji. W związku z czym korygowanie przez sąd odwoławczy wysokości zasądzonego zadośćuczynienia jest, zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem judykatury, uzasadnione jedynie wówczas, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie (m. in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 1970 roku wydany w sprawie o sygn. akt III PRN 39/70 OSNCP 1971/3/53; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 26 czerwca 2013 roku w sprawie o sygnaturze akt I ACa 253/13 opubl. w bazie orzecznictwa LEX pod nr (...)). Skuteczny zarzut zasądzenia zadośćuczynienia w wygórowanej lub zaniżonej wysokości wymaga zatem wykazania, że pominięte zostały przez sąd orzekający okoliczności istotne dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia, ewentualnie nienależycie ocenione, przez co zasądzone zadośćuczynienie jawi się jako rażąco zawyżone lub zaniżone. Zadośćuczynienie ma charakter uznaniowy i zmiana jego wysokości możliwa jest tylko wówczas, gdy stwierdza się oczywiste naruszenie ogólnych zasad ustalania wysokości zadośćuczynienia, tzn. gdy sąd dopuścił się tzw. "błędu braku" albo niewłaściwie ocenił całokształt - należycie ustalonych i istotnych okoliczności, popełniając tzw. "błąd dowolności". (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 17 września 2015 roku, I ACa 354/15, Lex numer 1808660). Taka sytuacja w realiach niniejszej sprawy natomiast nie zachodzi. W ocenie Sądu Okręgowego zasądzona kwota zadośćuczynienia nie jest jak twierdzi strona pozwana rażąco zawyżona.

Wskazać należy, że określając wysokość zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej należy wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej przez poszkodowanego krzywdy, a więc przede wszystkim wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego z osobą zmarłą, rolę w rodzinie pełnioną przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej (np. nerwicy, depresji), stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał znaleźć się w nowej rzeczywistości i ją zaakceptować, wiek pokrzywdzonego (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r. wy sprawie o sygn. akt III CSK 279/10, niepubl. oraz z dnia 10 maja 2012 r.

wydany w sprawie o sygn. akt IV CSK 416/11 opubl. w bazie orzecznictwa LEX nr 1212823; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 12 lipca 2013 roku wydany w sprawie o sygn. akt I ACa 227/13 opubl. w bazie orzecznictwa LEX nr 1350383).

Rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego uwzględnia wszystkie powyżej wskazane kryteria. Nie ulega wątpliwości, że zawsze ze śmiercią członka rodziny łączy się ból i cierpienie osób bliskich, szczególnie, gdy śmierć ma charakter nagły, wywołany przyczyną zewnętrzną.

W przypadku takiego nagłego odejścia nie ma możliwości pożegnania się z osobą bliską i pogodzenia się z jej odejściem. Sąd Rejonowy uzasadniając zasądzoną kwotę, przedstawił wszystkie okoliczności faktyczne, które miały wpływ na jej wysokość. Sąd miał na względzie fakt, iż powód pozostawał w bliskich stosunkach z bratem, z którym mieszkał w latach młodości, jak również okoliczność, iż pomagali sobie wzajemnie i byli dla siebie wsparciem, zaś brutalne rozerwanie tej więzi przez śmierć Z. S. stanowiło u powoda poczucie pokrzywdzenia powiązane z cierpieniem. Sąd miał również na uwadze okoliczność, iż w chwili śmierci brat był samodzielną osobą, nie mieszkał z bratem i miał własną rodzinę. Niemniej jednak z materiału dowodowego sprawy wynika, że pomimo, iż rodzeństwo żyło oddzielnie i zmarły brat założył swoją rodzinę, nadal pozostawali w stałym kontakcie, żyli zgodnie, odwiedzali się raz – dwa razy w tygodniu. Powód pomagał bratu w remontach. Przy rąbaniu drzewa. Zmarły Z. S. przyjeżdżał także do rodzinnego domu. Nie wymagające wiedzy specjalistycznej było ustalenie, że dla powoda śmierć brata była wstrząsem psychicznym. Okoliczności przedmiotowego wypadku, a przede wszystkim konieczność identyfikacji przez powoda zwłok barat niewątpliwie potęgowało rozmiar doznanych cierpień psychicznych oraz poczucie krzywdy i bezradności. U powoda śmierć brata wywołała poczucie straty i żałoby. Powód po dokonanej identyfikacji nie chciał rozmawiać z rodziną na ten temat. Był załamany. Po wypadku zamknął się w sobie, wolał być sam, był smutny i stracił chęć do życia. Nie mógł spać, ani jeść. Nocami chodził po domu albo wychodził na dwór. W ocenie Sądu Okręgowego zachowania te wskazują na wystąpienie u powoda silniejszej niż typowa reakcja żałoby wywołanej utratą osoby bliskiej. Zważyć przy tym należy, iż pomiędzy rodzeństwem bardzo często wytwarzają się więzi emocjonalne silniejsze niż te, która powstają w relacjach rodziców i dzieci, czy też małżonków. Wskazać również należy, iż pomimo upływu tak znacznego czasu od chwili śmierci brata, powód nadal przeżywa śmierć brata. Powód często o nim myśli i nadal brakuje mu zmarłego barat. Chodzi na grób oraz wspomina go podczas rodzinnych uroczystości, co tym bardziej potwierdza intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym bratem. Oczywistym jest przy tym, że upływ tak długiego czasu osłabił poczucie krzywdy i żalu po śmierci u osób najbliższych. Przyjmuje się, że czynnik czasu może mieć wpływ na wysokość zadośćuczynienia, jeśli jest ono dochodzone po upływie znacznego okresu czasu od naruszenia dóbr osobistych (tak S.A. w Krakowie w wyroku z 03.04.2014r., I ACa 139/14, LEX nr 1554696). Mając jednak na uwadze, iż pomimo upływu czasu jaki minął od śmierci brata, powód nadal przeżywa jego śmierć, należy przyjąć, że zasądzane na jego rzecz zadośćuczynienie w wysokości przyjętej przez Sąd

I instancji jest adekwatne do krzywdy powoda.

W ocenie Sądu Okręgowego zadośćuczynienie w kwocie 20.000 złotych uwzględnia rozmiar doznanych przez powoda cierpień fizycznych i psychicznych, spełniając tym samym swoją funkcję kompensacyjną. W sposób właściwy rekompensuje powodowi negatywne przeżycia psychiczne, jakich doznał wskutek śmierci brata, a także brak tej osoby w jego otoczeniu w przeszłości.

Nietrafny był także zarzut naruszenia art. 362 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c. Sąd I instancji trafnie przyjął, że szkoda będąca następstwem wypadku samochodowego jest również wynikiem przyczynienia się poszkodowanego do jej zaistnienia. W konsekwencji Sąd prawidłowo uznał, iż powodowi należy się zadośćuczynienie pomniejszone o 60 %, gdyż w momencie zdarzenia poszkodowany siedział lub kłęcząc na jezdni, znajdując się w stanie upojenia alkoholowego. Ustalając stopień przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody Sąd uwzględnił również to, iż rower był nieoświetlony. Powyższe zachowanie należało zatem ocenić jako obiektywnie naganne, sprzeczne z porządkiem prawnym i zasadami współżycia społecznego. Brak było podstaw, jak to sugerował apelujący, do przyjęcia wyższego stopnia przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody. Kuriozalne zaś było twierdzenie strony apelującej, iż zachowanie poszkodowanego stanowi wyłączną przyczynę powstania szkody. Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy przeanalizował zachowanie obu uczestników ruchu drogowego oraz należycie ocenił stopień naruszenia

przez każdego nich zasad ruchu drogowego i stosując przepis art. 362 k.c. doszedł do słusznych wniosków, że przyczynienie się Z. S. do powstania szkody należy ocenić na poziomie 60%, ograniczając obowiązek naprawienia szkody przez stronę pozwaną we wskazanym zakresie. Zważyć przy tym należy, iż strona pozwana w odpowiedzi na pozew wskazała, iż szkoda w tej sprawie likwidowana jest z przyjęciem 60% przyczynienia się samego poszkodowanego do zaistnienia wypadku.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym niniejszą apelację uznał nie zachodzą podstawy do korygowania wysokości zadośćuczynienia przyznanego powodowi, które w okolicznościach niniejszej sprawy nie można uznać za rażąco zawyżone. Apelujący poza własną, odmienną oceną okoliczności uwzględnionych przez Sąd przy ustalaniu jego wysokości, nie przedstawił skutecznych argumentów, które uzasadniałyby dokonanie postulowanej zmiany wyroku w kierunku przez niego oczekiwanym.

Niezasadne okazały się także zarzuty dotyczące nieprawidłowo zasądzonych odsetek. W kontrolowanej sprawie Sąd Rejonowy trafnie przyjął, że wymagalność dochodzonego roszczenia w postaci zadośćuczynienia powstała stosownie do art. 455 k.c. z dniem wezwania ubezpieczyciela. Aktualnie judykatura wykształciła pogląd, zgodnie z którym o ile uprawniony do świadczenia dokonując zgłoszenia szkody wskaże konkretną kwotę do uiszczenia której wzywa ubezpieczyciela, to zdarzenie to należy ocenić na podstawie art. 455 w związku z art. 481 § 1 k.c. jako inicjujące bieg terminu oznaczony dla ubezpieczyciela w art. 14 ust. 1 i 2 ustawy do spełnienia świadczenia w terminach określonych tym przepisem (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 6 czerwca 2013r. sygn.. akt ACa 120/13, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 20 marca 2014r. sygn. I ACa 849/13, z dnia 11 grudnia 2013r. sygn.. I ACa 584/13, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 27 czerwca 2013r. sygn.. I ACa 494/13, wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 14 czerwca 2013r. sygn. I ACa 539/13). Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym apelację strony pozwanej poglądy te podziela. Wbrew stanowisku apelującej Sad słusznie przyjął, iż skoro pozwany decyzją z dnia 18 listopada 2014 roku odmówił zapłaty zadośćuczynienia, odsetki należało zasądzić od 19 listopada 2014 roku, tj. od dnia następnego po wydaniu decyzji kończącego postępowanie likwidacyjne. Pozwany w dniu 20 października 2014 roku otrzymał zgłoszenie szkody powoda (bezsporne, odpowiedź na pozew – k. 18-19, pismo – k. 52), tym samym termin do spełnienia świadczenia mijał 30 dni później. Pozwany jednakże decyzją z dnia 18 listopada 2014 r. zakończył postępowanie likwidacyjne, uznając że wszystkie okoliczności niniejszej sprawy zostały w wystarczającym stopniu wyjaśnione. Tym samym pozwany pozostawał w opóźnieniu ze spełnieniem swojego świadczenia, od dnia następnego po zakończeniu postępowania likwidacyjnego. Dlatego też zarzuty w tym zakresie należało uznać za nieuzasadnione.

Powyższe prowadzi do wniosku, że apelacja wniesiona przez skarżącego stanowi jedynie polemikę z prawidłowym rozstrzygnięciem Sądu I Instancji.

W tym stanie rzeczy, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację pozwanej jako niezasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i zasądzone od pozwanego na rzecz powoda kwotę 600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, ustaloną na podstawie § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. 2013.490 j.t.) w zw. z §21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015.1804).